

Dostawy broni w rejon zapomnianego konfliktu

3 lipca 2012

Napływ uzbrojenia wojskowego z Chin, Sudanu i Ukrainy podsyca ataki zarówno ze strony Sił Zbrojnych Sudanu Południowego, jak i zbrojnych grup opozycyjnych, stwierdziła Amnesty International w opublikowanym raporcie.

Amnesty International w raporcie zatytułowanym „Dostawy broni podsycają naruszenia w Okręgu Mayom w Stanie Unity” („Arms supplies fuel violations in Mayom County, Unity State”) bada wpływ nieodpowiedzialnych dostaw i nadużywania broni, amunicji i uzbrojenia na liczbę niewinnych ofiar oraz wysiedlenia tysięcy osób. Z powodu arbitralnych ataków na obszary cywilne wiele osób ginie, wiele też zostaje rannych, niszczone są ich domy lub zmuszeni zostają do ucieczki. Ataków w Okręgu Mayom w Stanie Unity w Południowym Sudanie w roku 2010 i 2011 dopuszczają się Siły Zbrojne Sudanu Południowego, zwane jako Ludowa Armia Wyzwolenia Sudanu (Sudan Peoples Liberation Army) oraz zbrojne grupy opozycyjne i Armia Wyzwolenia Sudanu Południowego (South Sudan Liberation Army).

Przed pierwszą rocznicą niepodległości Sudanu Południowego i zaledwie kilka dni przed organizowaną, w celu podjęcia negocjacji na temat istotnego Traktatu o handlu bronią, przez ONZ w Nowym Jorku konferencją światowych rządów, Amnesty International wzywa do ustalenia silnego i solidnego traktatu, którego zapisy zapobiegą nieodpowiedzialnym transferom broni tych, którzy mogą je wykorzystać do popełniania poważnych naruszeń praw człowieka i zbrodni wojennych.

– Rządy muszą niezwłocznie, do momentu wprowadzenia stosownych systemów szkoleń i egzekwowania odpowiedzialności, zaprzestać dostarczania Sudanowi Południowemu broni konwencjonalnej, która stosowana jest do popełniania naruszeń międzynarodowego

prawa humanitarne i praw człowieka – stwierdziła Draginja Nadaždin, Dyrektor Amnesty International Polska.

Amnesty International dokumentuje popełniane przez wszystkie strony konfliktu poważne naruszenia praw człowieka z wykorzystaniem całego spektrum broni, takiej jak:

- nowa amunicja wyprodukowana w Sudanie, stosowana przez opozycyjne grupy zbrojne;
- wyprodukowane w Chinach miny przeciw pojazdom rozmieszczone niedawno na drogach Stanu Unity;
- nowe, wyprodukowane w 2010 roku pociski moździerzowe, prawdopodobnie produkcji sudańskiej, stosowane przez opozycyjne grupy zbrojne do arbitralnego ostrzeliwania obszarów cywilnych;
- pierwsze potwierdzone użycie w walce czołgów T-72 dostarczonych przez Ukrainę, wykorzystanych przez siły zbrojne Sudanu Południowego do arbitralnego ostrzeliwania osiedli cywilnych.

Do tej pory w wyniku starć pomiędzy SPLA a SSLA, zginęło lub zostało rannych wielu cywilów. Mieszkańcy opisywali powtarzalny wzorzec arbitralnego ostrzeliwania moździerzami. SPLA wydaje się uzasadniać ataki przeciwko cywilom i ich mieniu tym, że społeczności te okazywały wsparcie dla zbrojnej opozycji. 29 października 2011, podczas jednego ze starć pomiędzy siłami SPLA a SSLA w miejscowości Mayom, dziesiątki cywilów zginęło i zostało rannych, a kilka domów uległo zniszczeniu. SPLA stosuje w takich atakach dostarczone przez Ukrainę czołgi T-72. Czołgi te są całkowicie nieprzystosowane do potyczek miejskich, ponieważ ich załogi nie mają możliwości rozróżnienia budynków wojskowych od cywilnych. Na początku tego roku Amnesty International potwierdziła obecność w centrum miejscowości Mayom pięciu czołgów, w tym trzech czołgów T-72M1. Potajemna dostawa tych czołgów z Ukrainy do Sudanu Południowego w roku 2009 obejmowała transfery przez

Kenię i Ugandę: zaangażowane w nią były firmy przewozowe z Niemiec i Ukrainy, a także podstawione spółki z Wielkiej Brytanii i z Wyspy Man. Ponadto wyższy stopniem były członek SSILA powiedział Amnesty International, że oddziały pod jego dowództwem otrzymały znaczne ilości karabinów szturmowych typu Kałasznikow, „nowych, prosto ze skrzyń”, jak również amunicji, lekkich i ciężkich karabinów maszynowych, bezodrzutowych karabinów i moździerzy.

Dowody sugerują, że stosowana przez SSILA amunicja produkowana jest w Sudanie, a wśród karabinów znajdują się nowe, wyprodukowane w Chinach karabiny typu 56-1. Wiele zgonów i obrażeń wśród ludności cywilnej, o których donoszą mieszkańcy, spowodowanych było ranami postrzałowymi odniesionymi po intensywnych walkach w głównych miastach regionu, w tym w Mayom, Mankien i Riak. W atakach tych brały udział oddziały wyposażone w karabiny maszynowe, granatniki, działa przeciwlotnicze zamontowane na pojazdach oraz pojazdy opancerzone. W ciągu ostatnich 12 miesięcy SSILA rozmieściła na głównych drogach Stanu Unity wyprodukowane w Chinach miny przeciw pojazdom. W tym czasie w wyniku wybuchów takich min zginęły lub zostały ranne dziesiątki cywilów. Wykorzystanie min powoduje ponadto zwiększenie kosztów żywności i paliwa, ponieważ utrudniają dostęp do tego regionu.

Konflikt w Okręgu Mayom uwiadamia potrzebę uzgodnienia przez rządy, podczas ostatecznych negocjacji ONZ w Nowym Jorku, które rozpoczną się w najbliższy poniedziałek, skutecznego Traktatu o handlu bronią. Skuteczny Traktat wymagałby od rządów zaprzestania międzynarodowych transferów broni w miejsca, gdzie istnieje znaczne ryzyko, że mogłaby zostać wykorzystana do popełniania poważnych naruszeń praw człowieka.

– Rozmowy w sprawie Traktatu o handlu bronią stanowią bezprecedensową szansę na zatrzymanie dostaw broni tam, gdzie naruszane są prawa człowieka. Surowy traktat pomógłby w zapobieganiu straszliwym kosztom nieodpowiedzialnego handlu bronią, które ponoszone są przez różne społeczności, tak jak

to było w przypadku mieszkańców Okręgu Mayom – stwierdziła Draginja Nadaždin.

Źródło: [Amnesty International Polska](#)